

Student komputerowo wspomagany



OD POCZĄTKU TRANSFORMACJI USTROJOWEJ, czyli od kilkunastu lat szkoły wyższe starają się korzystać z informatyki jako narzędzia wspomagającego zarządzanie. Zrobiono już wiele, a zapewne udałoby się jeszcze więcej, gdyby nie bariery finansowe – dobry system kosztuje 0,5 mln zł. Szkoły różnie sobie radzą: kleją stare systemy, kupują nowe, uwspólniają doświadczenia.

MACIEJ KOZIŃSKI

Przeciętna uczelnia państwowa zatrudnia kilka tysięcy osób i kształci kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy studentów, ma kilka lub kilkanaście wydziałów i co najmniej kilkadziesiąt kierunków studiów. Uczelnie prywatne są zazwyczaj kilkakrotnie mniejsze, ale mniejsze zatrudnienie w administracji uzyskuje się często dzięki uproszczeniu procedur i zastosowaniu IT od początku istnienia szkoły. Pierwsze zagościły w uczelniach systemy finansowo-księgowe i kadrowe, jednak stopniowo informatyzacji podlegają bardziej specyficzne dla uczelni sfery zarządzania.

Bołączkami uczelni są przymus wzrostu, otwierania nowych kierunków studiów i przyjmowania większej liczby studentów. Wobec nadchodzącego niżu demograficznego i konkurencji edukacyjnej w innych państwach Unii Europejskiej zmniejszenie kosztów obsługi procesu dydaktycznego i poprawienie (a w wielu wypadkach – stworzenie) komfortu obsługi studenta stają się ważnymi wyzwaniem.

■ Rekrutacja on-line

Pierwsze zetknięcie przyszłego studenta z uczelnią coraz częściej odbywa się on-line, bo

coraz więcej uczelni decyduje się na dokonywanie rejestracji kandydatów na studia poprzez witrynę internetową. Choć procedura ta nie jest prawnie wiążąca (kandydat i tak musi dostarczyć dokumenty w tradycyjnej formie), oszczędza ona czas przy wprowadzaniu danych, czas samych kandydatów i usprawnia proces rejestracji. Na Uniwersytecie Warszawskim (UW) system internetowej rejestracji kandydatów (pod nazwą IRK) działa od kilku lat. Został stworzony na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki na bazie systemu operacyjnego Linux i serwera bazodanowego Sybase Adaptive Server (początkowo w wersji bezpłatnej, później – komercyjnej). W roku 2003 system obsługiwał ok. 6 tys. zgłoszeń. System wymaga założenia przez kandydata osobistego konta, wypełnienia formularza zgłoszeniowego (w tym określenia kierunków studiów). System podaje numer konta i wysokość opłaty za egzamin, zaś po potwierdzeniu wpłaty przez bank przekazuje kandydatowi informacje o miejscu i terminie egzaminów.

Podobną rolę pełni na Politechnice Poznańskiej system Ksantypa, współpracujący z systemem obsługi dziekanatu Sokrates.

■ Dziekanat do upgrade'u

Politechnika Poznańska od 1995 r. realizuje we własnym zakresie system wspomagania zarządzania uczelnią. Z założenia aplikacja miała wspierać dydaktykę na wyższej uczelni: rektorat, dziekanaty i jednostki międzywydziałowe, obecnie rozwijane są dwa ostatnie moduły. Najbardziej znany jest moduł dla dziekanatów, który jeszcze przed pojawieniem się obecnej nazwy projektu (Sokrates) był dostępny jako Dziekanat '96.

System, wykorzystujący serwer bazodanowy Oracle, automatyzuje obsługę rekrutacji, ewidencjonowanie studentów i rozliczanie sesji egzaminacyjnych. System Sokrates* Dziekanat wspomaga m.in.: ewidencję (urlopowanie, powtórki roku, skreślenie z listy) studentów polskich i zagranicznych, nadawanie numerów albumów, zarządzanie grupami dziekańskimi, wystawianie zaświadczeń m.in. do Wojewódzkich Komisji Uzupełnień (WKU) i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), kontrolę odpłatności za studia, prowadzenie katalogu przedmiotów i zajęć, definiowanie planów studiów dla kierunków, specjalności i studiujących indywidualnym tokiem, ewidencję ocen i zaliczeń, obsługę komisyjnych, ewidencję praktyk studenckich, ewidencję wniosków o stypendia socjalne, ewidencję stypendiów ministerialnych, przygotowanie wypłat świadczeń socjalnych, zarządzanie wnioskami i przydziałami miejsc w akademikach.

są też mniejsze szkoły, gdzie Sokrates jest użytkowany na jednym wydziale.

■ Współ w zespół

Uniwersytecki System Obsługi Studiów (USOS) to wspólny projekt największych polskich uniwersytetów pod wodzą stołecznego. Projekt wdrażany od 2000 r. na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Łódzkim wykorzystuje system bazodanowy Oracle. Jego zasadniczą funkcją jest zarządzanie informacjami związanymi z obsługą studiów dla pracowników dydaktycznych, administracyjnych i studentów. Założeniem systemu jest obsługa studenta od momentu jego wstąpienia na dowolny kierunek studiów do skreślenia z listy studentów. Baza danych ma charakter centralny, dzięki czemu wszystkie informacje wprowadzane do systemu są spójne i dostępne dla wszystkich uprawnionych jednostek i osób na terenie uczelni. Pozwala to rozwiązać problemy obiegu informacji w całej uczelni (patrz ramka). Modułarna budowa systemu umożliwia jego stopniowe wdrażanie. System rozwijany jest w sposób otwarty – zarówno kod, jak i doświadczenia zebrane podczas wdrożeń są współdzielone. Uczestnicy konsorcjum mają możliwość dalszego rozwijania USOS na bazie dotychczas wspólnie opracowanego kodu. Dzięki integracji systemu IRK z USOS dokonywana jest elektroniczna immatrykulacja, wielokrotnie szybsza i bardziej niezawodna od tradycyjnej. Usprawnia też rejestrację nowych studentów na zajęcia międzywydziałowe (lektoraty języków obcych, wychowanie fizyczne).

– *Studenci nie muszą stać w kolejkach, mogą wiele razy zmieniać grupę – podkreśla dr Janina Mincer-Daszkiewicz, kierownik projektu USOS. – A mowa przecież o znacznych liczbach rejestrujących się, rzędu nawet 10 tys. USOS umożliwia też sprawne uzyskanie karty bibliotecznej.*

Funkcje aplikacji USOS obejmują m.in. tworzenie planu zajęć, śledzenie postępów studenta, oceny, tworzenie oferty programowej, rejestrację studentów na zajęcia, informacje o płatnościach studenta wobec uczelni, bazę studentów, obsługę sfery socjalnej – tzn. przydziału miejsc w akademikach oraz stypendiów, obsługę albumu studentów. Z punktu widzenia zarządzania finansami uczelni istotne są zestawienia wypłacanych stypendiów, obsługa przelewów bankowych czy śledzenie wpływów z wpłat studentów na konto uczelni.

JACEK BANASZCZYK

DYREKTOR CENTRUM INFORMATYCZNEGO, SZKOŁA WYŻSZA PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ W WARSZAWIE:



© Andrzej Smoliński

– Najtrudniejszą sprawą przy konstrukcji systemu była nie materia informacyjna, tylko przeniesienie odpowiedzialności na studenta. Teraz mamy w systemie już dużo danych, trzeba je zacząć porządnie utylizować. Cieszy mnie niezawodność systemu – poważniejszych przestołów (powyżej godziny) mieliśmy dwa w ciągu roku. Przymierzamy się do wprowadzenia legitymacji elektronicznych.

Zautomatyzowaliśmy już prawie wszystko – poza ankietami. Studenci pod koniec roku wypełniają ankietę, na podstawie których oceniani są prowadzący. Myślimy o tym, żeby dopiero po wypełnieniu ankiety studentowi ładowała się legitymacja. Moim marzeniem jest, żeby przy każdej sali wisiał mały terminal, informujący o rodzaju zajęć lub egzaminu, w którym student za pomocą karty potwierdzałby swoją obecność. Może uda się kiedyś doprowadzić do sytuacji, że wyniki od prowadzących też będą splayowały elektronicznie – mamy już gotowy program. Myślimy również o wprowadzeniu podpisu cyfrowego – chcemy mieć własne centrum certyfikacyjne.

Wdrożenie USOS jest przedsięwzięciem niezwykle skomplikowanym nie tylko ze względu na rozmiar i skalę komplikacji, ale i konserwatyzm środowiska akademickiego (wśród głównych przeszkód wymienia się niechęć do komputeryzacji i zróżnicowane przygotowanie informatyczne pracowników) oraz konieczność przeprowadzenia licznych szkoleń. Tych ostatnich przeprowadzono blisko 600 godzin w 60 jednostkach organizacyjnych UW, nie licząc świadczonej doraźnie w formie helpdesku pomocy.

Oprócz UW aplikację USOS na dużą skalę wdrożyły m.in. Uniwersytet Łódzki i Uniwersytet Śląski. Kilka innych uczelni wdraża ten system, ale nie wszystkie na taką skalę.

■ Uczelniana nisza

Zinformatyzowanie uczelni można także rozwiązać w najprostszym sposób – po prostu kupując odpowiedni system. Na rynku działają bowiem przedsiębiorstwa, które komputeryzację uczelni potraktowały jako rynkową niszę.

TECHNOLOGICZNE ZAPLECZE SYSTEMU SWPS



Baza MS SQL jest wystarczająco, jak na potrzeby szkoły, wydajna i stabilna – radzi sobie z 5 GB danych. Sieć ma 400 końcówek i osiem serwerów. Uczelnia dysponuje dwoma łączami internetowymi z balansowaniem ruchu. Oprogramowanie dla studentów przygotowano w technologii internetowej – jadowej (architektura wielowarstwowa). Uczelnia wykorzystuje systemy opensource'owe: Tomcat, Jboss, Apache. Aplikacje wewnętrzne są napisane w VisualBasicu, współpracującym z bazą SQL.

Treścią całego portalu zarządza Content Management System również własnej produkcji. Uczelnia kupuje teraz dużą macierz, żeby powiększyć konta pocztowe studentów. Na początku roku ma zostać uruchomione centralne drukowanie. Kończą się prace nad hot-spotami. Z ciekawostek: kod systemu zajmuje 17 ryz papieru, a pełna dokumentacja – cztery ryz.



© Andrzej Smoliński

System zaprojektowano tak, aby mógł służyć nie tylko macierzystej uczelni, zaś 20-osobowy zespół projektowo wspomaga wdrożenia także na innych uczelniach. Największe – poza Politechniką Poznańską – to bydgoska Akademia Techniczno-Rolnicza, korzystająca z Sokratesa na siedmiu wydziałach, oraz Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie. Użytkownikami

Od roku 1988 poznańska firma KalaSoft sprzedaje uczelniom własny zestaw programów wspomagających zarządzanie. Rodzina systemów HMS jest dobrze znana w polskich szkołach wyższych. System wspomagania dziekanatów HMS/dsys został wdrożony przed laty w poznańskich szkołach wyższych: Politechnice i Akademii Medycznej, a także m.in. na Uniwersytecie Łódzkim. Pracujący w środowisku Uniksa (AIX, Solaris, SCO, Digital Unix) na platformie bazodanowej Progress system został wdrożony łącznie w około 100 dziekanatach polskich uczelni. HMS/dsys wspomaga takie funkcje, jak: ewidencja studentów i przebiegu studiów, zarządzanie pomocą materialną, obsługa transakcji bankowych, ewidencja odpłatności za studia, rekrutacja, ewidencja absolwentów i dorobku naukowego, zestawienia i raporty.

KalaSoft zakończyła właśnie wdrażanie systemów HMS/dsys i HMS/dkas w Wyższej Szkole Hotelarstwa i Turystyki w Częstochowie. Celem wdrożenia było usprawnienie pobierania odpłatności za studia i wymiana systemu obsługującego dziekanaty. Uczelnia zakupiła również pakiet eHMS, służący do budowy portali dla pracowników i studentów. Pozwala on udostępniać oceny, plany zajęć, przedstawia obciążenie sal. System rozwiązał problemy przepływu informacji między dziekanatem i działem finansowym, zaś studentów zwolnił z konieczności przedstawiania dowodów wpłaty za studia lub egzaminy, odciążał też dziekanat z części obowiązków.

Na rynku uczelnianym działa też jeden z największych polskich integratorów – ComputerLand. W lipcu br. firma podpisała z Politechniką

BARTOSZ BĘBEL

ANALITYK W PROJEKCIE SOKRATES, POLITECHNIKA POZNAŃSKA:

– System Sokrates był tworzony i jest nadal rozwijany z myślą o zminimalizowaniu nakładu pracy związanej z obsługą procesu dydaktycznego w dziekanatach i jednostkach międzywydziałowych uczelni wyższej. Widać, że cel ten został osiągnięty, co prawda zatrudnienie w dziekanatach nieznacznie wzrosło na początku wdrożenia systemu, co jest typowe dla większości procesów informatyzacji. Od tego momentu zatrudnienie w dziekanatach pozostaje na tym samym poziomie przy jednoczesnym znacznym wzroście liczby obsługiwanych studentów.

Próbujemy także polepszyć komfort studiowania poprzez projekt Platon, będący wydziałowym portalem dla studentów. Platon, w pewnym sensie komplementarny z Sokratesem, korzysta z danych dziekanatu zgromadzonych w Sokratesie, pozwalając studentom na wgląd w oceny czy status ich spraw socjalnych. Z kolei wykładowcom Platon udostępnia możliwość pobierania list studentów oraz ewidencji ocen i zaliczeń studentów. Platon jest ciągle rozwijany w kierunku zwiększenia stopnia interakcji ze studentami, np. ostatnio wdrożony moduł o nazwie Ksantypa umożliwia elektroniczną rejestrację kandydatów na studia (co prawda kandydat nadal musi dostarczyć osobiście do dziekanatu tradycyjne dokumenty – tak stanowią przepisy). Informacje zgromadzone w Ksantypie są przesyłane do Sokratesa, co pozwala na znaczne przyspieszenie przebiegu procesu rekrutacji na studia.

System Sokrates korzysta z produktów firmy Oracle: bazy danych oraz narzędzi do budowy aplikacji Oracle Forms i Oracle Reports. System Platon jest zbudowany w technologii Java Servlets i JavaServer Pages.

Wrocławską umowę na wdrożenie systemu Edukacja CL. Jego zadaniem będzie automatyzowanie procesów związanych z funkcjonowaniem dziekanatów, jak również przeniesienie części z nich poza „fizyczny” dziekanat. „Wirtualny” dziekanat będzie dostępny całą dobę poprzez Internet (na terenie uczelni dostęp do sieci zapewniają infokioski, są też bezosobowe centra wydruku, rozliczane za pomocą kart magnetycznych i obciążenia konta bankowego studenta) czy SMS. Studenci będą mogli m.in. poznać wyniki

egzaminów (w tym metodą powiadomienia SMS), zaplanować indywidualny tok studiów, sprawdzić dostępność nauczycieli na konsultacjach czy ocenić merytoryczną wartość zajęć i prowadzących. Docelowo planowane jest wprowadzenie elektronicznych legitymacji studenckich.

■ Rynek wymusza postęp

Edukacja przestaje być dobrem racjonalnym. Niż demograficzny i silna konkurencja poddają ją rynkowym regułom gry – trzeba zabiegać o klienta (studenta) i obniżać koszty funkcjonowania. Łatwiej przychodzi to uczelniom prywatnym, z definicji działającym w warunkach rynkowych, do tego mniejszym i łatwiejszym do zarządzania. Uczelnie państwowe w warunkach niskich nakładów na naukę również stają wobec konieczności redukcji kosztów niezwiązanych bezpośrednio z nauką i usprawnienia procesów administracyjnych. Część problemów zarządzania uczelnią ujawnia się zresztą przy wdrażaniu systemu informatycznego. Z punktu widzenia podmiotu systemu edukacji (studenta) ważne jest to, że kolejki przed dziekanatami maleją, a komfort studiowania rośnie.

Przykładem szkoły wyższej, której skutecznie udało się przenieść obsługę studenta w całości do Internetu, jest Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej (SWPS) w Warszawie. Co więcej, uczyniono to siłami własnych informatyków. Okazało się bowiem, że oferta rynkowa rozwiązań wspierających działalność szkół wyższych przeznaczona jest w zasadzie tylko dla placówek prowadzących standardowy plan nauczania ze sztywnym planem zajęć – studenci na każdym poziomie nauczania automatycznie przypisywani są do grup i system wspiera ich obsługę.

■ Psychologia w awangardzie

Tymczasem SWPS kształci indywidualistów – jedną z istotnych przewag tej uczelni jest możliwość indywidualnego układania planu zajęć przez studenta. Ten warunek czyni przystosowanie systemów gotowych na tyle trudnym, że uczelnia postanowiła zbudować system własnymi siłami. Dorota Rakowiecka, kierownik Działu Programowania i Wdrażania, oraz Jacek Banaszczyk, dyrektor Centrum Informatycznego, z rozrzewnieniem wspominają, jak przed laty

DR JANINA MINCER-DASZKIEWICZ

PRODIEKAN DS. INFORMATYZACJI I ORGANIZACJI WYDZIAŁU MATEMATYKI, INFORMATYKI I MECHANIKI, UNIWERSYTET WARSZAWSKI, KIEROWNIK PROJEKTU USOS:

– Wdrożenie tak dużej aplikacji, jaką jest USOS, w tak dużej instytucji jak Uniwersytet Warszawski jest dużym wyzwaniem. Przynosi jednak pozytywne skutki, które może trudno od razu finansowo wycenić, ale są z pewnością odczuwalne. Wystarczy wspomnieć, że immatrykulacja osób przyjętych w zeszłym roku na studia prowadzona tradycyjnymi metodami trwa ponad rok, podczas gdy przy użyciu USOS w tym roku zaimmatrykulowaliśmy już 9 tys. nowo przyjętych. Ręczne uzupełnianie księgi albumów – jednego z najważniejszych dokumentów – trwa ponad rok i jest do tego przeznaczony etat. Przy użyciu USOS księga po tegorocznym naborze zostanie wydrukowana pod koniec października 2004. Jest to możliwe dzięki temu, że kandydaci na studia, którzy zostali przyjęci, mieli obowiązek uzupełnić w IRK wszystkie niezbędne do immatrykulacji dane, zatwierdzić i wydrukować formularz podania o przyjęcie na studia. Pracownik dziekanatu, przyjmując od studenta podanie oraz inne dokumenty, wprowadza w USOS numer PESEL studenta i na tej podstawie importuje z IRK dane do USOS.

USOS umożliwi także wykrywanie sytuacji, gdy nowo przyjęty student był już wcześniej studentem uniwersytetu i wskutek niedoskonałości ręcznego sprawdzania księgi albumów i tradycyjnej kartoteki oraz nieinformowania uczelni otrzymał drugi numer albumu, co umożliwiałoby np. przyznanie po raz drugi stypendium.

Uczelnia liczy bardzo na rozwiązanie problemów z pensum i zmniejszenie obciążeń dydaktycznych. Dzięki wcześniejszej rejestracji studentów na zajęciach wiadomo, które z nich nie będą cieszyć się zainteresowaniem, i można je zlikwidować. Uniwersytet nie musi więc planować i prowadzić zajęć niecieszących się zainteresowaniem, często z jednym lub dwoma uczęszczającymi studentami, ponosząc przy tym wszystkie związane z tym koszty. Jest też nadzieja, że USOS pozwoli usystematyzować rozliczenia tzw. godzin zewnętrznych, tzn. rozliczenia między wydziałami za pracę pracowników jednego wydziału na drugim. Moduł płatności za studia pozwala na szybkie zorientowanie się w zaległościach poszczególnych osób. Dzięki współpracy z bankiem informacje o wpłatach są elektronicznie przenoszone do USOS, tam automatycznie kojarzone z należnościami i rozliczane – każdy student ma osobny numer konta. Połączenie tego modułu z rejestracją studentów na zajęcia międzywydziałowe pozwala np. na łatwe ściągnięcie należności za egzamin z języka obcego w przypadku kolejnego nieudanego podejścia – jest drukowana lista osób uprawnionych do podejścia, z uregulowanymi opłatami. System ten jest użyteczny również w przypadku osób spoza Uniwersytetu, które chcą korzystać odpłatnie z nauki języków, i studentów, którzy chcą korzystać z lektoratów odpłatnie, powyżej przysługującego im limitu.

rosł bałagan przy zapisach w miarę przybywania liczby studentów. Od dwóch lat każdy student ma dostęp do spersonalizowanego portalu, a w systemie są przechowywane wszystkie informacje o całej jego ścieżce edukacyjnej.

– Student w momencie rekrutacji dostaje konto oraz hasło i od tej pory jest objęty informacją, co powinien robić do końca studiów, żeby je ukończyć i jakie ma możliwości wyboru zajęć – wyjaśnia Dorota Rakowiecka, autorka koncepcji systemu. – Oczywiście, zwłaszcza na pierwszych latach, nie ma kompletnej wolności (do każdego roku jest przypisana liczba obowiązkowych zajęć, a reszta jest do wyboru), ta swoboda rośnie jednak z każdym rokiem. Dla każdego przedmiotu obowiązkowego jest kilkanaście, a czasem i kilkadziesiąt grup zajęciowych i student sam układa sobie plan. Nie odbywa się to jednak na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy”, wybór zajęć następuje w kolejności określonej poprzez średnią z poprzedniego roku – im wyższa, tym we wcześniejszym terminie można układać plan, najlepsi mają więc największe możliwości wyboru. Nie ma niebezpieczeństwa, że student się w ogóle nie dostanie na zajęcia obowiązkowe, ale termin może być dla niego niewygodny. W przypadku zajęć nieobowiązkowych (tzw. fakultetów) istotny jest te-

mat zajęć i osoba prowadząca. Niemożność zapisania się na takie zajęcia pociąga za sobą konieczność wyboru zupełnie innych zajęć. Jest też lista rezerwowa – jak się zwalnia na niej miejsce, to jest ono widoczne wyłącznie dla pierwszej osoby na liście. Jeśli w ciągu 36 godzin powiadomiony student nie zapisze się na zajęcia, to wskazuje na ostatnie miejsce listy rezerwowej i do kolejnej osoby wysyłana jest informacja o wolnym miejscu – dodaje Dorota Rakowiecka.

System jest wielomodułowy: odrębne moduły zawiadują procesem rekrutacji, układaniem siatek zajęć, ewidencją. Zapisy są źródłem wszystkich informacji – stąd idą protokoły, listy zajęciowe. Wszyscy się przyzwyczaili do wygody oferowanej przez system. Student za pośrednictwem portalu jest informowany o swoich ocenach i wszelkich zmianach go dotyczących. Także ratunku student szuka on-line. Odzwyczajony od przychodzenia i telefonów, kontaktuje się wyłącznie elektronicznie – do zespołu organizacyjnego przychodzi dziennie kilkaset maili – czas reakcji na zapytania wynosi najwyżej trzy dni. System finansowy podpięto w sposób niewidoczny dla studenta, ale dający pełną kontrolę uczelni. Niedawno zakończono prace nad nowym systemem uprawnień.

PROF. DR HAB. ADAM GRZECH

PROREKTOR DS. ROZWOJU, POLITECHNIKA WROCŁAWSKA:

– Wspomaganie informatyką procesów dydaktycznych i administracyjnej obsługi studentów to dziś konieczność. Przy dużej liczbie studentów nie jest możliwe efektywne zarządzanie otrzymanymi na ich kształcenie środkami budżetowymi ani monitorowanie, jak przebiegają procesy obsługi. Na pewno nie da się tego robić ręcznie. Funkcjonujące w uczelni cząstkowe systemy komputerowe wspomagające zarządzanie mają już po kilka lat, wykonane są w starszej technologii, a co najważniejsze – nie są jednolite. Nawet scale nie pochodzących z nich danych zabiera obecnie czas i w efekcie niezbędna do podejmowania skutecznych decyzji w zarządzaniu informacja jest spóźniona, nieraz o kilka tygodni. Wniosek – bez nowoczesnej informatyki nie da się obniżyć obecnych kosztów procesu dydaktycznego. Musimy liczyć się z tym, że obsługa studenta w Unii Europejskiej jest bardziej komfortowa i sami podnoszą ów komfort. Inaczej stracimy na konkurencyjności, a absolwenci szkół średnich wybiorą uczelnie za zachodnią granicą. Częściową rekompensatą poniesionych inwestycji będzie – oprócz poprawy komfortu studentów – rezygnacja z obsługi części papierowych dokumentów. „Wirtualizacja” dziekanatów nie oznacza oczywiście, że przestaną one istnieć. „Wirtualny” dziekanat to taki, do którego student nie musi osobiście stawiać się w każdej sprawie. Może przeczytać ogłoszenie, wypełnić dokument czy sprawdzić ocenę w Internecie. Liczymy na to, iż zmniejszy to ilość niepotrzebnej adrenaliny w kolejkach do dziekanatów.

Indywidualne układanie planu zajęć i wielość ich różnych rodzajów (rocznych, semestralnych, wakacyjnych, weekendowych) sprawiają, że system musi być bardzo elastyczny. SWPS jako chyba jedyna uczelnia w Polsce ma tzw. moduły wiążące w sobie kilka rodzajów zajęć: wykład, ćwiczenia, warsztaty. System czuwa, żeby student nie miał możliwości zapisania się tylko na fragment modułu. Elastyczność takiego rozwiązania sprawia, że musi czuwać nad nim spory zespół.

– Mamy trzy działy informatyczne. Programistyczny dokonuje niezbędnych poprawek związanych ze zmianą przepisów i nowymi kierunkami studiów, a także tworzy nowe moduły współpracujące z istniejącymi. Dział administracji danych dba o spójność danych w systemie i reaguje na nietypowe prośby użytkowników. Mamy też zwykły helpdesk, zajmujący się serwisem, oraz wykwalifikowanych administratorów – wyjaśnia Jacek Banaszczyk.

Współpraca: Anna Kniaz

ZAJRZYJ

<http://irk.uw.edu.pl/>

<http://usos.mimuw.edu.pl/>

<http://www.cs.put.poznan.pl/sokrates/>

<http://www.fcm.put.poznan.pl/Ksantypa/>



Przykładem uczelni, której skutecznie udało się przenieść obsługę studenta w całości do Internetu, jest warszawska Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej. Co więcej, uczyniono to siłami własnych informatyków. Autorką koncepcji funkcjonującego tu systemu jest Dorota Rakowiecka, kierownik Działu Programowania i Wdrażania.